

Sygn. akt II Kp 405/14

POSTANOWIENIE

Dnia 21 listopada 2014r.

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie Wydział II Karny w składzie :

Przewodniczący: SSR Krzysztof Jawor

Protokolant: Patryk Bartoszyński

po rozpoznaniu w sprawie o czyny z art. 288 § 1 k.k.

na skutek zażalenia pokrzywdzonego A. B.

w przedmiocie umorzenia dochodzenia

na podstawie art. 465 § 2 k.p.k. w zw. z art. 329 § 1 k.p.k.

postanowił :

nie uwzględniać zażalenia pokrzywdzonego A. B. z dnia 16 lipca 2014r. na postanowienie Prokuratury Rejonowej w D. z dnia 7 lipca 2014r., w sprawie o sygn. akt (...), w przedmiocie umorzenia dochodzenia i utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 7 lipca 2014r. Prokuratura Rejonowa

w D., w postępowaniu o sygn. (...)umorzyła dochodzenie w sprawie o to, że w dniu 21 maja 2014r. w S. poprzez wycięcie oraz wykopanie doprowadził do zniszczenia 44 sztuk krzewów ozdobnych o łącznej wartości 1.675 zł na szkodę A. B., to jest o czyn z art. 288 § 1 k.k., z uwagi na brak danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu (art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k.).

A. B. nie zgadzając się z decyzją Prokuratury zaskarżył zażaleniem z dnia 16 lipca 2014r. przedmiotowe postanowienie, wnosząc (jak wynika z treści pisma) o uchylenie zaskarżonego postanowienia i podjęcie umorzonego dochodzenia w celu kontynuowania. W uzasadnieniu wskazano, iż w ocenie skarżącego dochodzenie w sprawie było źle prowadzone. Zarzucono, iż w toku przeprowadzonych czynności nie przesłuchano innych mieszkańców miejscowości S., nie zostało odsłuchane nagranie świadka zdarzenia, które w ocenie skarżącego stanowi istotny dowód w sprawie. Ponadto skarżący podniósł, iż w między czasie zaistniały nowe fakty istotne dla sprawy mianowicie na spotkaniu w Gminie Ł. z zastępcą wójta A. K. w dniu 4 lipca 2014r. Z. B. miał przyznać, że zniszczenia krzewów dokonał F. K. (jak podał skarżący rozmowa miała zostać nagrana). Skarżący podniósł również, że F. K. miał stosować wobec niego groźby pobicia i wulgarnie go wyzywać, o czym powiadomił policję i złożył w tej sprawie zeznania.

Prokurator Rejonowy w D. przekazując powyższe zażalenie do rozpoznania Sądowi, wniósł o jego nieuwzględnienie i utrzymanie w mocy zaskarżone postanowienie w mocy, wskazując, że nie podzielono, co do braków postępowania.

Sąd, po dokonaniu wnikliwej analizy akt sprawy w tym, w szczególności w kontekście zażalenia skarżącego, uznał, iż decyzja procesowa podjęta przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w D. o umorzeniu dochodzenia w sprawie jest zasadna, a zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie, w związku, z czym utrzymał zaskarżone postanowienie w mocy.

W realiach przedmiotowej sprawy należy stwierdzić, że na podstawie analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego brak jest danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu. W toku przeprowadzonych czynności dokonano przesłuchania w charakterze świadków: skarżącego A. B., A. J., H. P. (sołtysa wsi S.), P. i B. T. (najbliższych sąsiadów), Z. B. (kierownika referatu rolnictwa i spraw społecznych w Urzędzie Gminy w Ł.) oraz F. K.. Osoby te zostały wskazane przez A. B. w zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa, jako naoczni świadkowie. Osoby te jednak nie potwierdziły wersji wydarzeń skarżącego, nikt z przesłuchanych nie widział samego faktu wycinania przedmiotowych krzewów, świadkowie nie posiadali również wiedzy na temat tego, kto mógł dokonać wycinki tejże roślinności i jakimi powodami sprawca mógł się kierować. Świadkowi zgodnie stwierdzili, że przedmiotowe rośliny skarżący wsadzał około roku temu, co jakiś czas bowiem wymieniał roślinność w tym miejscu, a nadto podkreślali, że we wskazanym miejscu mogło rosnąć około

10 krzewów, natomiast niemożliwym jest, iż było ich ponad 40, tak jak wskazywał to skarżący. Świadek Z. B. zeznał, że jakiś czas temu mieszkaniec S. F. K. powiadomił urząd telefonicznie, że na sąsiedniej posesji została odkryta pokrywa kanału kolektora kanalizacji burzowej oraz w miejscu przebiegu tej kanalizacji nasadzone są krzewy. Świadek udał się z pracownikiem urzędu do S., aby zweryfikować zgłoszenie. Na miejscu zastano F. K. oraz P. T. i stwierdzono uchyloną betonową pokrywą w kolektorze. W obecności pracowników urzędu pokrywa została zasunięta. Świadek wskazał, iż podczas tej wizyty zwrócił uwagę na rosnące krzewy w pasie kolektora. Po tygodniu czasu do urzędu wpłynęły kolejne zgłoszenia pochodzące od F. K., który zgłaszał kolejne otwarcie studni oraz od A. B., który zgłaszał wycięcie krzewów. Podczas wizyty na miejscu A. B. stwierdził, że F. K. wyciął wszystkie krzewy rosnące na jego posesji tj. między ogrodzeniem jego posesji a drogą gminną. Jak zeznał świadek Z. B., F. K. stwierdził wówczas, że w tym miejscu nie powinny rosnąć żadne krzewy, ponieważ w tym miejscu przebiega kolektor, jednak podczas tej rozmowy nikt nie przyznał się do wycięcia krzewów. Po powrocie do urzędu świadek sprawdził na planach przebieg granicy i okazało się, że krzewy rosły na ternie nie należącym do A. B.. Świadek podkreślił, że krzewy nie powinny rosnąć na ziemi, pod którą przebiega kolektor burzowy, ponieważ system korzeniowy roślin

w niedługim czasie może spowodować zniszczenie rur, a urząd w najbliższym czasie przewiduje nakazanie A. B. usunięcie korzeni pozostałych po krzewach, aby uniknąć zniszczenia kolektora. Przedmiotowy kolektor jest niezbędny w celu odprowadzenia wód z sąsiednich posesji oraz ze studni źródlanej, a istniał on jeszcze przed tym, jak A. B. stał się właścicielem posesji.

Zgodnie z art. 288 § 1 k.k. przestępstwo to popełnia ten, kto cudzą rzecz niszczy, uszkadza lub czyni niezdatną do użytku. Czyn ten ma charakter umyślny,

a umyślność ta może wystąpić zarówno w formie zamiaru bezpośredniego, jak

i wynikowego. Nie ma przy tym znaczenia cel i motywacja sprawcy. Sprawca musi obejmować umyślnością desygnaty wszystkich znamion typu czynu zabronionego,

w tym także skutek w postaci zniszczenia, uszkodzenia lub uczynienia niezdatną do użytku rzeczy, w stosunku do której podejmuje swoje zachowanie. W przypadku zachowania objętego formą zamiaru bezpośredniego, w płaszczyźnie intelektualnej sprawcy musi mieć świadomość konieczności tego, że jego zachowanie prowadzić będzie do zniszczenia, uszkodzenia lub uczynienia niezdatną do użytku cudzą rzecz lub świadomość możliwości doprowadzenia do takich stanów rzeczy w wyniku przedsiębranego zachowania. Uświadomione elementy zachowania sprawcy muszą być objęte wolą w postaci chęci wywołania uświadomionych stanów rzeczy. W przypadku działania umyślnego, gdy umyślność występuje w formie zamiaru wynikowego, sprawca musi mieć świadomość możliwości doprowadzenia swoim zachowaniem do zniszczenia, uszkodzenia lub uczynienia niezdatną do użytku cudzej rzeczy oraz godzić się na zrealizowanie uświadomionych elementów.

W ocenie Sądu nie ma żadnych uzasadnionych podstaw do kwestionowania zasadności podjętej przez Prokuraturę Rejonową w D. decyzji. Zgromadzony w sprawie materiał nie uzasadnia postawienia zarzutu jakiegokolwiek oskarżenia. Skarżący podnosił, iż w jego ocenie dochodzenie w sprawie było prowadzone źle, jednakże nie przedstawia żadnych dowodów na poparcie swoich twierdzeń, poza wskazaniem, iż w sprawie nie zostali przesłuchani inni mieszkańcy miejscowości S. oraz, że prowadzący postępowanie nie odsłuchiwał nagrania świadków. Wskazać należy, iż w sprawie zostali przesłuchani wszyscy wskazani przez skarżącego świadkowie, którzy jednak jak się okazało nie posiadali wiedzy odnośnie wycinki przedmiotowych krzewów, a ponadto nie potwierdzili wersji przedstawionej przez A. B.. Mając

na uwadze fakt, że najbliżsi sąsiedzi A. B., jak również jego ciotka A. J.(mieszkająca w domu należącym do A. B.) nie posiadają wiedzy odnośnie tego, kto dokonał wycinki roślin, tym bardziej trudno wymagać by inni mieszkańcy miejscowości taką wiedzę posiadali. Z kolei odnośnie nie przesłuchania nagrania świadka zdarzenia, biorąc pod uwagę fakt, iż skarżący nie podaje danych osobowych świadka, o którym mowa, nie informuje kto jest w posiadaniu takiego nagrania, a jeżeli sam jest w jego posiadaniu nie dołączył takowego nagrania prowadzącemu postępowanie, nie sposób uznać tego za błąd, albo jakikolwiek brak postępowania. W tym miejscu wskazać należy, iż skarżący A. B.w toku postępowania (po złożeniu przez skarżącego zażalenia, celem wyjaśnienia kwestii podniesionych przez skarżącego) wielokrotnie był wzywany (zarówno w formie pisemnej, jak i telefonicznie) do stawienia się w Komisariacie Policji w D., jednakże ani razu nie stawił się. Pomimo wielokrotnych próba kontaktu ze skarżącym nie udało się nawiązać z nim kontaktu.

Wskazać należy również, iż organy prowadzące postępowanie wykazały się wymaganą inicjatywą w zakresie poszukiwania dowodów, a jedynie dowody te nie potwierdziły danych zawartych w zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa w takim stopniu, aby na ich podstawie można było stwierdzić, iż czyn wyczerpujący znamiona przestępstwa za art. 288 § 1 k.k.

W ocenie Sądu, w toku czynności podjętych przez Prokuratora nie dopuszczono się żadnych błędów konsekwencją, których mogłoby być uchylene zaskarżonego postanowienia. Zebrany materiał dowodowy nie jest wystarczający dla kontynuowania postępowania przygotowawczego. Mając na uwadze powyższe okoliczności, nie znajdując podstaw do uchylene zaskarżonego postanowienia i całkowicie podzielając pogląd Prokuratury, Sąd uznał, że zażalenie skarżącego A. B. nie zasługuje na uwzględnienie.

(...)

(...)